

Aleksandra Derra (2013)

Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej

Data opublikowania: 13.05.2014

Poleca Tim Buchen

(Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar), 230 s

ISBN: 978-83-7383-669-3

Etnologia, Gender Studies, Filozofia, Socjologia

Polski

Przyglądam się krytycznie nauce, bo zależy mi, by jej praktyki były lepsze. Życzę sobie, naiwnie i utopijnie, by jej wytwory, niezaprzeczalnie obdarzone potencjałem emancypacyjnym, można było wykorzystywać do naprawiania świata, a przynajmniej jego kawałków.

Feminizm rozumiany jako interwencje jest dobrą ilustracją zamiany pierwszoosobowego doświadczenia wykluczenia na działania, które służą poszerzaniu wolności innych, pomnażaniu wspólnego dobra. Jest doskonałym dowodem na to, że teoria filozoficzna może nie tylko usensawniać świat i współtworzyć kulturę, lecz także zmotywować do zmiany życia zbiorowego i panujących w nim praktyk.

Aleksandra Derra

Czy istnieje kobieca i męska metodologia nauki?

Data opublikowania: 30.10.2014

Zrecenzował(a) dr hab. Małgorzata Bieńkowska Redakcja naukowa mgr Andrzej Klimczuk

Publikacja „Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej” stawia sobie za główny cel ukazanie złożoności i głębi relacji między takimi zagadnieniami jak płeć i nauka. Jak pisze autorka książki: „Formułowanie w filozofii teorii na temat nauki, jej funkcjonowania i stosowanych w niej metod niemal zawsze skutkowało uogólnieniem, idealizacją, pomijaniem istotnych szczegółów. W niniejszej książce chcę

skupić się właśnie na szczegółach, niuansach, pokazać skomplikowanie analizowanej materii, uwikłanie jej w metody prowadzenia rozważań bądź badań, na niedopowiedzianych założeniach” (s. 10).

Kategoria gender, czy szerzej rozważania o znaczeniu płci w świetle nauki, jest w Polsce stosunkowo nową domeną badawczą. Choć tradycja badań nad płcią, jej znaczeniem w różnych kontekstach społecznych, była prowadzona również wcześniej, to dopiero u schyłku lat 90-tych XX wieku widać znaczące skupienie (przede wszystkim) badaczek na tym obszarze refleksji. Badania nad płcią długo pozostawały poza głównym nurtem w polskiej nauce.

Po 1989 r., wraz z transformacją społeczną, polityczną i gospodarczą oraz rozwojem badań nad mniejszościami społecznymi rozpoczęło się zainteresowanie badaczek i badaczy tematyką z zakresu gender, czy queer studies, przy równoczesnej recepcji wcześniejszej wiedzy dotyczącej studiów feministycznych w tzw. nauce zachodniej. W konsekwencji w Polsce mamy współcześnie do czynienia z badaniami naukowymi dotyczącymi różnych aspektów płci przy równoczesnej obronie ich prawomocności w dyskursie naukowym. Wciąż bowiem tematyka ta jest uznawana *implicite* za mniej ważną niż ugruntowane tematy badawcze, takie jak rynek pracy, bezrobocie, struktura społeczna itp. Warto tu także nadmienić, że nigdy do tej pory nie podjęto w Polsce szerszej debaty nad znaczeniem i pozycją kobiet w nauce, choć prowadzone były badania śledzące ścieżki kariery akademickiej[1]. W tym kontekście praca Aleksandry Derry „Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej” stanowi pionierski w Polsce projekt analizujący, z perspektywy metodologii nauki, pozycję kobiet w nauce. Autorka podejmuje te rozważania ukazując zarówno znaczenie nauki w definiowaniu kobiecości i męskości oraz wpływie dyskursu naukowego na to, jak postrzega się wartość poznania naukowego w zależności od płci badaczek i badaczy.

Recenzowana książka zawiera zestawienia statystyczne z początku XXI wieku zarówno ze świata, jak i z Polski ukazujące liczbę kobiet na uniwersytetach i w instytutach badawczych z uwzględnieniem poszczególnych stopni kariery akademickiej oraz partycypację kobiet i mężczyzn w różnych programach grantowych na działalność badawczą. Płeć została potraktowana tu jako zmienna badawcza, którą poddano analizie w trzech obszarach: (1) metodologia nauki, (2) przedmiot badań, (3) uzasadnienie poznawczej wartości i ważności teorii naukowych wygenerowanych przez badaczki. Zestawienia statystyczne są jedynie tłem do wnikliwych analiz poznania feministycznego, z silnym akcentem na nauki biologiczne. Autorka pracy rozprawia się na poziomie teorii filozofii nauki z uprzedzeniami dotyczącymi płci, którymi (czasami) posługują się naukowcy.

Książka składa się z sześciu rozdziałów. Pierwsze rozdziały pracy poświęcone są wnikliwej analizie tego, czym jest feminizm, a raczej z jakimi stanowiskami feministycznymi w nauce się spotykamy. Autorka wnikliwie wyjaśnia zainteresowanie feminizmu nauką, rozprawia się z krytyką feministyczną, ukazuje różnice między stanowiskami feministycznymi i ich wpływ na poznanie naukowe. Całość tych rozważań wieńczy rozdział III „Ludzki sen o potędze. Obraz nauki jako pojęciowy spadek po nowożytności”, w którym następuje rzetelne i wyczerpujące temat studium konstruowania podejścia naukowego i jego wpływ na współczesne uprawianie nauki. Kolejne rozdziały pracy: „Prymatologia a poszukiwanie natury człowieka”, „Język, w którym geny działają”, „Sztuczna natura, czyli naukowe modyfikowanie świata” – poświęcone są ukazaniu relacji między płcią (płcią badacza, badaczki) a rozwijaniem wiedzy w zakresie nauk biologicznych.

Warto zaznaczyć że książka, choć krytycznie odnosi się do feminizmu i jego wpływu na naukę, to krytyka ta prowadzona jest właśnie z perspektywy feministycznej. Jak sama autorka pisze, przyjmuje ona: „za [Donną – dop. red.] Haraway, że krytykować sensownie, twórczo – w sensie poznawczym bądź politycznym – można tylko to, w co samemu jest się głęboko zaangażowanym, na czym nam niezwykle zależy” (s. 206). To cenna uwaga, ukazująca pozycję, z jakiej prowadzona jest krytyka. Szkoda tylko, że czytelnik spotyka się z nią na końcu publikacji, a nie we wstępie. Autorka dopiero w zakończeniu pracy pokazuje, że nie jest wrogo nastawiona do feminizmu i jego wpływu na naukę.

Przy niewątpliwej poznawczej wartości, książka „Kobiety (w) nauce” jest lekturą trudną ze względu na styl narracji jakim posługuje się autorka. Długie, złożone zdania przy równoczesnym natłoku informacji powodują, że czytelnik może zgubić sens wywodów. Momentami odnosiłam wrażenie, że ta drobiazgowość (świadcząca o ogromnej wiedzy autorki) jest zgubna i utrudnia śledzenie kolejnych polemik i argumentów związanych z płcią, nauką i feminizmem w nauce jakie Aleksandra Derra omawia.

Omawiana książka jest bez wątpienia ważną lekturą, unikatową ze względu na podjętą tematykę. Porządkuje ona wiedzę o znaczeniu płci w ogólnych założeniach teorii poznania. Czytelnik może dzięki tej lekturze odkryć, co dzieje się, gdy w nauce wychodzi się z założenia, że płeć naukowców nie ma znaczenia, bowiem nauka, jako taka, jest od płci wolna.

Bibliografia:

[1] Warto zwrócić uwagę na badania Renaty Siemińskiej „Kobiety w (męskim) zawodzie naukowca” opublikowane m. in. w raporcie Kongresu Kobiet w 2009r. „Kobiety dla Polski, Polska dla kobiet. 20 lat transformacji 1989-2009”, www.kongreskobiet.pl/Content/uploaded/files/sytuacja_kobiet_w_polsce/raport-kobiety-dla-polski-polska-dla-kobiet-20-lat-transformacji-1989-2009.pdf [27.08.2014].

Sposób cytowania:

Małgorzata Bieńkowska: Recenzje: Aleksandra Derra: Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej, 2013, w: <https://www.pol-int.org/pl/publikationen/kobiety-w-nauce-problem-p-ci-we-wsp-czesnej-filozofii#r845>.